



GŁOS KUTNOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PONIEDZIAŁEK 12 LIPCA 1948 ROKU.

Nr. 190 (1116)

Lud francuski ostrzega!

Fala demonstracyjnych strajków objęła cały kraj. — Apel robotników do prezydenta Auriola w sprawie krytycznej sytuacji francuskiej klasy robotniczej

PARYŻ (PAP). — Powszechny strajk pracowników ministerstwa finansów trwa nadal w całej Francji. W sobotę do strajku przystąpił wszyscy pracownicy urzędów celnych oraz urzędnicy ministerstwa gospodarki narodowej. Przewidywane jest, że strajk obejmie również pracowników pozostałych ministerstw, urzędników pocztowych, Banku Francji i Banku Algerskiego.

Zywe niezadowolenie panuje wśród górników, pracowników przemysłu budowlanego i kolei żelaznych.

14 tysięcy górników kopalni potasu w Alzacji proklamowało strajk, domagając się podwyżki płac. Strajkujący utworzyli wspólny komitet strajkowy, do którego weszli przedstawiciele CGT i chrześcijańskich związków zawodowych.

Prof. Einstein przybywa do Pragi

PRAGA (PAP). — Dziennik czeński „Svobodne Slovo“ podaje, że w pierwszych dniach sierpnia przybyć ma do Pragi na międzynarodowy kongres prawników prof. Albert Einstein.

W czasie swego pobytu w Czechostowacji uczony wygłosi szereg odczytów z dziedziny energii atomowej.

Lotnicy anglosascy naruszają przepisy lotów nad strefą radziecką

BERLIN (PAP). — Radzieckie biuro informacyjne donosi, iż generał Łukianczenko, szef sztabu generalnego marszałka Sokolowskiego — zwrócił się do generała Brownjohna, zastępcy gubernatora gen. Robertsona z pismem, w którym zwraca uwagę na stałe gwałcenie przez lotników brytyjskich przepisów regulujących przeloty nad strefą radziecką. Generał Łukianczenko stwierdza, że lotnicy brytyjscy nie wycofują wniosków z katastrofy, jaka wydarzyła się w dniu 5 kwietnia nad lotniskiem Gatow z winy pilota angielskiego, nadal lekceważą przepisy lotnicze, dokonując przelotów bez zezwolenia władz radzieckich, a nawet bez

4 tysiące górników zagłębia węglowego Sud des Cevennes odbyło 1-godzinny strajk protestacyjny. Strajk został uchwalony wspólnie przez CGT i chrześcijańskie związki zawodowe. Force Ouvriere na terenie zagłębia nie posiada własnej organizacji. Analogiczny strajk odbył się również w zagłębiu Grand Combe z udziałem 8 tysięcy górników.

Strajk marynarzy w Marsylii objął załogi 25 statków.

Generalna Konfederacja Pracy, chrześcijańskie związki zawodowe oraz Force Ouvriere postanowiły wystosować do prezydenta Republiki, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego i Rady Republiki wspólny apel w sprawie sytuacji francuskiej klasy robotniczej.

Rekordowe zbiory w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Z całego kraju w dalszym ciągu napływają do stolicy ZSRR wiadomości o niezwykle obfitych zbiorach tegorocznych. Niektóre kolchozy ukraińskie osiągają nienotowane dotychczas rekordowe zbiory 40—45 centnarów zboża z jednego hektara. Do 5 lipca na Ukrainie zżęto trzy razy więcej

zboża, aniżeli w tym samym okresie roku ubiegłego.

Również na Kubaniu, w obwodzie rostowskim, żniwa są w całej pełni. W południowych okęgach Kazachstanu (Azja środkowa), zebrano dotychczas zboża za 100 tysięcy hektarów.

Sytuacja na frontach Palestyny

LONDYN (PAP). — Sytuacja na frontach Palestyny według relacji obu stron walczących przedstawiała się w niedzielę wieczorem następująco:

FRONT PÓLNOCNY
Na wschód od Acre oddziały żydowskie

wdarły się na zachodnie wzgórza Galilei i zajęły cztery wioski arabskie.

FRONT ŚRODKOWY
Żydzi zajęli wczoraj Lyddę, gdzie znajduje się największe w Palestynie lotnisko. Zdobyli oni również wieś arabską Jehudę na północ od Lyddy. Ciężkie walki toczą się o miasto arabskie Ramled.

W Jerozolimie oddziały żydowskie zdołały wyprzeć częściowo Arabów z góry Scopus.

FRONT POŁUDNIOWY.

Żydzi utrzymują w swym posiadaniu zajęta w sobotę wioskę arabską Ibdis. Ataki zmotoryzowanych oddziałów egipskich na osiedle Julis na zachód od Maydal zostały odparte.

Na wszystkich odcinkach frontu zanotowano ożywioną działalność lotnictwa obu stron. Samoloty egipskie dokonały w niedzielę nalotu na Tel-Awiv rzucając bomby na północne dzielnice miasta.

Ucieczka działacza JKP

Posel La'os Dudas zbiegł z Jugosławii na Węgry

BUDAPESZT (PAP). — Węgierska Agencja Telegraficzna donosi, że Lajos Dudas, długoletni członek Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej schronił się na terytorium Węgier. Dudas uciekł przed aresztowaniem, które gro-

ziło mu z tego powodu, że na konferencji partyjnej w miejscowości Palicsen zaaprobował rezolucję Biura Informacyjnego i bronił stanowiska Związku Radzieckiego. Razem z Dudasem zbiegło 2-ch robotników, członków partii komunistycznej.

Sophulis błaga o pomoc

Generałowie amerykańscy na posiedzeniu faszystowskiego sztabu w Atenach

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Aten, iż rząd grecki zwrócił się do USA

z prośbą o zwiększenie pomocy militarnej do walki z oddziałami generała Markosa. Prośbę

te w formie memorandum premer Sophulis złożył na ręce wiceministra spraw wojskowych USA gen. Drapera w czasie konferencji sztabu generalnego armii greckiej.

W konferencji tej uczestniczyli ponadto generał Wedemeyer oraz szefowie amerykańskiej i brytyjskiej misji wojskowej w Grecji generałowie van Fleet i Downhead.

Generałowie Draper i Wedemeyer w niedzielę po dwudniowej inspekcji frontów wojny domowej w Grecji, odlecieli do Ankarę.

Wallace w obronie górników USA

NOWY JORK (PAP). — Kandydat na prezydenta USA z ramienia III partii Henry Wallace, ostro zaatakował decyzję władz federalnych zwrócenia się do sądu z wnioskiem o wydanie nakazu przerwania strajku 40 tysięcy górników zatrudnionych w kopalniach

węgla, należących do towarzystw przemysłu stalowego. Wallace oświadczył, że jest to jeszcze jeden dowód podejmowania przez rząd próby łamania strajku siłą i faworyzowania monopolii amerykańskich.

Rząd USA — oświadczył Wallace — pragnie przekształcić górników amerykańskich w niewolników najbardziej chciwego na zyski monopolu — przemysłu stalowego, zmuszając ich do pracy wbrew ich woli i nie gwarantując przestrzegania umowy zbiorowej. Mówca przypomniał, iż przyczyną wybuchu strajku górników była odmowa właścicieli hut stalowych zaakceptowania umowy zbiorowej, podpisanej poprzednio przez przedstawicieli przemysłu węglowego.

Protest robotników Triestu

RZYM (PAP). — W Trieście odbyło się plenum jednolitych związków zawodowych. Plenum przesłało na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie protest przeciwko bezprawnemu aresztowaniu przez anglo-amerykańskie władze okupacyjne 17 członków komitetów fabrycznych większych przedsiębiorstw triesteńskich.

Drożyzna i redukcje w Bizonii

DORTMUND (PAP). — Podano do wiadomości, że cena bawełny surowej w Bizonii zostaje podniesiona o 100 proc., co spowoduje niezwoleczną wyższkę cen odzieży i bielizny. Jest to jeszcze jedno z wielu następstw wprowadzenia odrębnej reformy walutowej w Niemczech zachodnich i wydania ich na łaskę dostawców amerykańskich

KOLONIA (PAP). — Ze wszystkich stron miast prowincji Szlezwig-Holsztyn napływają wiadomości o groźnej fali redukcji, jaka dotknęła personel biur, fabryk i firm handlowych.

Ogółem w 8-miu miastach tych prowincji straciło dotychczas pracę, skutkiem odrębnej reformy walutowej 10 tys. pracowników.

Rezolucja KC Francuskiej Partii Komunistycznej

Aprobata oświadczenia Biura Informacyjnego w sprawie przywódców Komunistycznej Partii Jugosławii

PARYŻ (PAP). — W drugim i ostatnim dniu plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos wygłosił referat, poświęcony analizie bieżącej sytuacji politycznej i gospodarczej Francji.

Mówca stwierdza, że cechą charakterystyczną obecnej sytuacji są ataki kapitalistów francuskich i rządu, gorliwie wykonujących dyktando imperialistów amerykańskich przeciwko różnym warstwom ludności pracującej. Dlatego też partia nasza — podkreśla Duclos — czyni wszystko, aby znaleźć wspólny cel polityczny, któryby połączył te różne warstwy w ich akcji, zmierzającej do realizacji ich postulatów. Takim wspólnym celem jest walka o niepodległość narodową, o demokrację i pokój.

W części referatu, poświęconej analizie sytuacji międzynarodowej, Duclos poddaje ostrej krytyce politykę zagraniczną rządu, który związał się ściśle, ze szkoda dla interesów Francji, z polityką kół imperialistycznych Ameryki. Przeciwdziałając decyzjom londyńskim uchwały konferencji warszawskiej, Duclos stwierdza, że uchwały te są zgodne z wymogami bezpieczeństwa Francji i uwzględniają jej prawa do odszkodowań.

Uchwały te — podkreśla Duclos — powinny być jak najszybciej spopularyzowane w naszym kraju, aby wywarły tożsamość interesów Francji, Związku Radzieckiego i wszystkich krajów demokratycznych.

Oświadczając w konkluzji, że polityka zagraniczna rządu obraża uczucia narodowe ludu francuskiego i prowadzi do dalszego pogorszenia się sytuacji międzynarodowej, Duclos stwierdza, że Francuska Partia Komunistyczna może i powinna wywrzeć wpływ na bieg wypadków i pokrzyżować plany wrogów, którzy niegdyś wydać kraj w ręce imperialistycznych podlegaczy wojennych.

PARYŻ (PAP). — Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej uchwalił rezolucję, w której zaaprobował bez zastrzeżeń oświadczenie Biura Informacyjnego o sytuacji w Jugosławiańskiej Partii Komunistycznej. Odrzucając zasady proletariackiego internacjonalizmu, negując decydującą i kierowniczą rolę Związku Radzieckiego w zgnieceniu hitleryzmu i wyzwoleniu Jugosławii, a dzisiaj w walce o niepodległość, o pokój i socjalizm — głosi rezolucja — obecni przywódcy Jugosławiańskiej Partii Komunistycznej doszli do koncepcji politycznych, które zrywają z marksizmem i leninizmem we wszystkich zasadniczych kwestiach.

Rezolucja zwraca się z apelem do członków Jugosławiańskiej Partii Komunistycznej, aby skłonili swych przywódców do naprawienia popełnionych błędów, bądź też, aby zastąpili ich przez innych.

W drugiej części rezolucji Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej precyzyjnie zadania partii na najbliższą przyszłość. Zadania te obejmują m. in.: podniesienie poziomu ideologicznego członków partii, zwalczanie wszelkich objawów niedoceniania roli Związku Radzieckiego, uwypuklanie nierozdzielności walki o niepodległość narodową i pokój, a międzynarodowym jednolitym frontem komunistów i obozu antyimperialistycznego, wzmacnianie sojuszu między klasą robotniczą a chłopami i klasą średnią, konieczność stosowania w działalności partii krytyki i samokrytyki.

W zakończeniu Komitet Centralny FKP stwierdza solidarność komunistów francuskich

5-lecie armii albańskiej

MOSKWA (PAP). — W sobotę minęła 5-ta rocznica utworzenia narodowej armii albańskiej. Z tej okazji odbyła się w stolicy państwa — Tiranie defilada wojsk garnizonu.

Na trybunie zajęli miejsca premier Albanii generał Enver Hoxha, członkowie rządu i KC Komunistycznej Partii Albanii, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz delegacje armii radzieckiej i bułgarskiej.

z ogółem bratnich partii, w których sprawie komunizmu, a w szczególności z partią komunistyczną ZSRR.

Plenarne posiedzenie KC Francuskiej Partii

Komunistycznej zamknął sekretarz generalny Maurice Thorez obszernym przemówieniem, które zostało przyjęte przez zebranych burzliwymi oklaskami.

Korea nie chce być kolonią USA

Narada przywódców partii demokratycznych wzywa do walki o zjednoczenie kraju i usunięcie intruzów amerykańskich

MOSKWA (PAP). — Jak donosi agencja Tass, w miejscowości Phenjan odbyła się narada przywódców partii demokratycznych i organizacji społecznych Korei północnej i południowej, na której rozpatrzono sytuację polityczną w Korei w związku z przeprowadzeniem odrębnych wyborów w południowej części kraju oraz opracowano plan dalszej akcji

w obronie jedności kraju. W powziętej rezolucji uczestnicy narady potępiają zdradców narodu, którzy działając w interesie imperialistów amerykańskich dążą do podziału kraju i przekształcenia Korei południowej w kolonię USA. Rezolucja stwierdza, że przeprowadzone w Korei południowej odrębne wybory były bojkotowane przez bez-

względna większość narodu, który tym samym uznał je za nielegalne. Wyłonione z tych wyborów Zgromadzenie Narodowe składa się ze znanych reakcjonistów i nie reprezentuje woli narodu. Uchwalony przezeń projekt konstytucji jest reakcyjny i antydemokratyczny. Nie rozwiązuje on żadnego problemu socjalnego. Nie przewiduje ani reformy rolnej, ani innych demokratycznych przemian. Masy pracujące są pozbawione wszelkich praw politycznych i gospodarczych.

Rezolucja wzywa wszystkie demokratyczne partie i organizacje społeczne Korei do walki o zjednoczenie kraju i stworzenie w drodze wolnych wyborów prawdziwie demokratycznego organu ustawodawczego reprezentującego cały kraj oraz jednego rządu narodowego.

Na naradzie postanowiono w drodze wyborów powołać do życia Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei i utworzyć jeden rząd koreański złożony z przedstawicieli zarówno Korei północnej, jak i południowej. Najwyższe Zgromadzenie Narodowe oraz rząd koreański dążyć będą do jak najszybszego wcielenia w życie propozycji radzieckiej w sprawie jednoczesnej ewakuacji wojsk obcych z Korei.

Święto teatru polskiego

Prezydent Bierut udekorował dyr. A. Szyfmana komandorią orderu „Polonia Restituta”

WARSZAWA (PAP). — W ramach uroczystości jubileuszowych 35-lecia Teatru Polskiego i 40-lecia działalności dyr. Arnolda Szyfmana, odbyło się w godzinach wieczornych dnia 10 bm. w Państwowym Teatrze Polskim uroczyste przedstawienie jubileuszowe, na którym odegrany został dramat Juliusza Słowackiego „Fantazy”.

Przedstawienie zaszczylił swą obecnością Prezydent R. P. B. Bierut, marszałek Sejmu Wł. Kowalski, przedstawiciele rządu z pre-

mierem Cyrankiewiczem, prezydent m. st. Warszawy Tołwiński, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele świata literackiego i artystycznego z całego kraju oraz liczni zaproszeni goście.

Po przedstawieniu Prezydent R. P., w uznaniu wielkich zasług, odznaczył dyr. Szyfmana komandorią Orderu Polonia Restituta, a ministerstwo kultury i sztuki ofiarowało Mu w dożywotnie użytkowanie willę przy ul. Prezydenckiej.

Światowy Kongres intelektualistów

w obronie pokoju

Naszemu krajowi przypadł zaszczyt gościć u siebie najwybitniejszych i najofiarniejszych bojowników o dobro ludzkości, o zabezpieczenie pokoju. W końcu bowiem sierpnia b. r. obradować będzie we Wrocławiu szczerze zjazd. Nie będzie to spotkanie polityków, dzierżących ster państw w swoich rękach, bezpośrednio kształtujących rzeczywistość polityczną. Będzie to spotkanie intelektualistów, pisarzy, artystów i przedstawicieli świata nauki o najszerszym wachlarzu światopoglądowym i politycznym, których niepokoi los i przyszłość ludzkości, dla których twórczość jest synonimem służby sprawie pokoju i wolności, sprawie obrony życia i godności człowieka.

Polsko-francuski komitet organizacyjny kongresu w zaproszeniu wystosowanym do najwybitniejszych przedstawicieli kultury i sztuki całego świata, w następujących słowach ujmuje cele i zadania kongresu:

„W ciągu swych długich i bolesnych zmagañ narody podtrzymywane były nadzieją trwałego pokoju, który by im pozwolił swobodnie rozwijać się w atmosferze wzajemnego zaufania. Wobec podżegań do nowej wojny, pewna ilość francuskich i polskich intelektualistów o bardzo różnych poglądach, lecz ożywionych tym samym pragnieniem pokoju doszła do wspólnego wniosku, iż szersza oraz szersza dyskusja może niewątpliwie przyczynić się do stworzenia warunków niezbęd-

nych dla urzeczywistnienia słusnych dążeń ludzi młujących pokój”.

Tereniem tej właśnie szerszej i szerokiej dyskusji będzie „Światowy Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju”, który odbędzie się w dniach 25 — 28 sierpnia b. r. we Wrocławiu.

Kongres będzie aktem protestu świata kulturalnego przeciwko zniewoleniu kultury i nauki przez imperializm, przeciwstawiając dążeniu imperialistów do podporządkowania pracy uczonego, artysty czy pisarza niszczycielskim celom.

Intelektualiści i demokraci niejednokrotnie poddawani są prześladowaniom ze strony imperialistów. Aresztowanie Ireny Joliot-Curie w Ameryce, postawienie się nad poetą i senatorem chilijskim Pablo Nerudą, skazanie Beaty Vitskis przez monarcho-faszystów — oto przykłady traktowania uczonych i twórców kultury przez imperialistów amerykańskich i ich pomocników.

Imperializm jest zaprzeczeniem humanizmu, wartości kulturalnych i etycznych nęgro madzonych przez ludzkość. Cechuje go cyniczne traktowanie nauki i uczonego, sztuki i artysty, literatury i literata, traktowanie jako narzędzia inwazji i podboju słabszych narodów.

Kongres wrocławski będzie głosem sumienia, głosem ludzkości w walce z podżegaczami wojennymi, w obronie człowieka. Słowo „człowiek” brzmi dumnie — powiedział kiedyś Maksym Gorkij.

Intelektualiści wierni tej dewizie niezależnie od tego czy są oni katolikami czy marksistami, szerzący demokracji, wyznawcy najrozsądniejszych koncepcji filozoficzno-społecznych podadzą sobie ręce we wspólnej sprawie — sprawie człowieka.

Przekazanie kompanii O.R.M.O. Komendzie Głównej przez PPR PZPB Nr 1

W dniu przedwczorajszym w Domu Kultury im. Waryńskiego przy ul. Przędzalnianej 68 odbyła się uroczystość przekazania 120 osobowej Kompanii ORMO, zorganizowanej przez dzielnicę PPR przy PZPB Nr 1 — Komendzie Głównej Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w Łodzi.

W uroczystości udział wzięli p. o. Komendant ORMO na miasto Łódź, por. Witczak, przedstawiciel OKZZ komendant obwodu południe do spraw ORMO por. Kowalczyk, inspektorzy Komendy Łódzkiej ORMO Jakubowski i Komar oraz przedstawiciele P. P. R. i P. P. S. — rady zakładowej i przewodniczący pracy w PZPB Nr. 1.

Po zagajeniu uroczystości przez przewodniczącego rady zakładowej przy PZPB Nr.

1, referat ideologiczny wygłosił przedstawiciel OKZZ, por. Kowalczyk, który zobrazował rozwój i działalność Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w skali ogólnopolskiej, podkreślając wielki wysiłek Ormowców, włożony w dzieło odbudowy kraju. — W drugiej części swojego referatu mówca przeszedł do omówienia sytuacji gospodarczej i politycznej kraju, uwypuklając z szczególnością naciskiem ostatnie osiągnięcia na tym odcinku życia.

Na zakończenie została uchwalona rezolucja, potępiająca list papieża Piusa XII do biskupów niemieckich.

W części nieoficjalnej zespół artystyczny świetlicy przy PZPB Nr. 1 wykonał szereg produkcji artystycznych o charakterze wokalnym. (Zyg.)



— O, aber das ist sehr gut!

Opinia generała całkiem uspokoiła Greczuchina. Rozejrzył się z zadowoleniem po stronach i nagle poczuł, że włosy stają mu dęba. Usłyszał wyraźnie, jak jeden z biorących udział w akcji Rosjanin całkiem nędznie powiedział po cichu, co myśli o niemieckich oficerach. Replika ta wywołała głośny szmer zadowolenia wśród zarezańskich publiczności, która z zapartym oddechem śledziła za akcją. I w tym właśnie momencie Greczuchin zrozumiał, że katastrofa jest nieunikniona. Oblany zimnym potem, powstał z miejsca i ostrożnie, stąpając na palcach, skierował się ku wejściu, aby zapobiec temu, co już wyraźnie wisiło w powietrzu. Za kulisami natknął się na Waśkę, który błady i skupiony stał w przejściu, oczekując wyjścia na scenę. Greczuchin zbliżył się do Waśki i urywanym, pełnym zdenerwowania i strachu głosem szepnął:

— Co tu się dzieje? Czy wiecie czym to pachnie? ... — ale nim niefortunny burmistrz skończył rozpoczęte zdanie, Waśka, nie przerywając milczenia, z całej siły uderzył go pięścią po głowie. Oszolomiony ciosem Greczuchin padł bez jęku na podłogę.

— Twoja kole! Wychodź! — szepnął Waśce pomocnik reżysera, nie zwracając nawet uwagi na leżącego bez przytomności Greczuchina.

Waśka poprawił automat, zawieszony na szyi, popatrzył znacząco na aktorów, uzbrojonych, zgodnie z wymogami sztuki w automaty i wyszedł na scenę. Na sekundę zmrużył oczy, a kiedy je otworzył ujrzał łysą czaszkę generała von Berga, siedzącego w pierwszym rzędzie, a obok niego czerwone i bezczelnie uśmiechnięte twarze komendanta oraz pozostałych oficerów. Nagle fala gorącej jak lawa nienawiści krwi zalała ognistym potokiem umysł Waśki, poczuł każdym nerwem,

jak głęboko nienawidzi najeźdźców, rabujących jego kraj i zabijających jego braci. Kuźmienko wystąpił naprzód i donośnym, pełnym zapału głosem krzyknął:

— Bracia! Dajmy ognia po przeklętych Niemcach! — i wypuścił długą serię strzałów ze swego automatu, celując wprost do siedzących w pierwszych rzędach oficerów niemieckich. W tym samym momencie na scenę wyskoczyli inni aktorzy, uzbrojeni w automaty i rozpoczęła się gwałtowna strzelanina. Niemcy z okrzykami przerażenia powyskakiwali z miejsc, wyciągając rewolwery. Na sali powstała panika nie do opisania, gdyż publiczność, odrzucając się na stronę patrolujących żołnierzy, również rzuciła się na Niemców. I w tym właśnie momencie korytarze teatru napelnili się uzbrojonymi ludźmi głośno krzyzącymi: „Hurra!” Byli to partyzanci, którzy przybyli w samą porę, zawiadomieni wcześniej przez Szurę.

Nierówna walka trwała krótko. Zaskoczeni Niemcy zaczęli gwałtownie uciekać, pozostawiając na sali zabitych i rannych. Jednym z pierwszych padł komendant Schulz, ugodzony kulą z automatu Waśki. Rannego generała von Berga partyzanci obezwładnili i zabrali do niewoli. Pozbawiony dowództwa garnizon niemiecki, zaatakowany zniemacka przez partyzantów, również się poddał. Szaleńczy krok Waśki został uwieczniony zwycięstwem. Zarezańsk był w reku partyzantów.

W gabinecie szefa miejscowego gestapo naczelnik oddziału partyzanckiego niespodziewanie znalazł człowieka w mundurze niemieckiego kapitana, który jedyny z pośród Niemców nie usiłował ratować się ucieczką albo walcząc. Odwrótnie, spotkał partyzantów z szerokim uśmiechem, wyciągając na powitanie rękę. Naczelnik partyzantów zaniepokojony ze zdziwienia, gdy przyjrzał się twarzy tego dziwnego Niemca:

— Majorze Frolow — zawołał z nieopisanym zdziwieniem, zapominając nawet o umówionej konspiracji — a wy skąd żeście się tu wzięli.

— Wprost z Berlina, drogi przyjacielu — z uśmiechem odpowiedział Frolow — przybyłem, aby pomóc miejscowemu gestapo w jego walce z partyzantami. Więc gdy przyjechałem, wszyscy byli w teatrze na przedstawieniu. Postanowiłem zaczekać i zamiast szefa gestapo spotkałem się z wami, mam wrażenie, że moja pomoc jest już Niemcom niepotrzebna! Tak samo, — dodał, uśmiechając się — jak nie są mi już potrzebne moje przybrane nazwiska — Amosow i Speier.

Korzystając z okazji, major Frolow tej samej nocy odleciał samolotem, startując z tajnego lotniska partyzantów, wprost do Moskwy. Frolow bardzo spieszny, gdyż wioząc z sobą materiały niezwyklej wagi i znaczenia. Był bowiem w posiadaniu planu organizacyjnego sieci szpiegowskiej na terenie Związku Radzieckiego.

Kronika m. Kutna

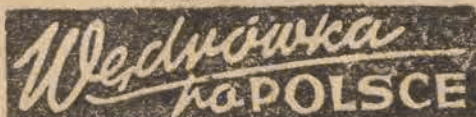


KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, 12 lipca 1948 r.
Dziś: Jana

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pow. Kom. M. O. — 22
- Miejski Posterunek M. O. — 33
- Starostwo Powiatowe — 31
- Pow. Zakł. Ubezp. Wzajemn. ul. Narutowicza nr 20 — tel. 108
- Urząd Zdrowia — 91
- Komunalna Kasa Oszczędności — 43
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
- Szpital Powiatowy — 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — 34
- Apteka „Pod Oriem” — 106
- Apteka Sukc. H. Walenta — 52
- Pogotowie Sanitarne PCK — 90
- Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
- Zarząd Miasta Kutna — 30
- Straż Pożarna — 41
- Urząd Repatriacyjny — 86
- Pow. Zakład Elektryczny — 32



KARY PIENIĘŻNE NA NIESUMIENNYCH KUPCÓW

Komisja Kontroli Cen przy Miejskiej Radzie Narodowej w Krakowie po przebadaniu kontroli szeregu sklepów, wystąpiła z wnioskiem o ukaranie grzywną pieniężną za nadużycia kilkudziesięciu kupców krakowskich. Kilkunastu właścicieli sklepów ukara no grzywnami w wysokości od 15 do 50 tys. zł. oraz 18 kupców grzywnami w wysokości od 3.000 do 15.000 złotych.

Na śladach zabytków prehistorii

Prace wykopaliskowe Miejskiego Muzeum Prehistorii w Łodzi

Miejskie Muzeum Prehistoryczne w Łodzi prowadzi na zlecenie Dyr. Naczelnej Muzeów i Ochrony Zabytków, badawcze prace wykopaliskowe na terenie Gdańska. Praca ta przyczynia się w znacznej mierze do oświetlenia i uzupełnienia wczesnego okresu historycznego tego miasta. W obecnym stadium robót rozpoczęto odgruzowanie warstw wczesno - historycznych w kilku punktach Gdańska.

Z ramienia Łódzkiego Muzeum Prehistorycznego prowadzone są również prace na terenie wsi Tum pod Łęczycą. W miejscowości tej badane jest dobrze zachowane grodzisko, znane ludności miejscowej jako „okopy szwedzkie”. W miarę wywożenia ziemi przy pomocy uruchomionej kolejki, w grodzisku wyłaniają się resztki konstrukcji drewnianych, pochodzących z X i XI wieku.

Kierownictwo robót w osobach prof. dr. Jażdżewskiego i dr. Koszańskiej przypuszcza, iż w Grodzisku zachowały się ślady drewnianego kościołka, które zostaną niebawem odkryte. Narazie wśród znalezisk przeważają ułamki ceramiki z okresu wczesnego średniowiecza.



W trosce o dobro polskich dzieci

Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci — łączy się z Robotniczym Towarzystwem Przyjaciół Dzieci w jedną ogólnopolską organizację

Na posiedzeniu Zarządu Głównego Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w dniu 9 lipca 1948 r. powzięto następujące uchwały:

Zarząd Główny Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci podejmując inicjatywę kierownictwa ruchu ludowego

i robotniczego oraz uchwałą Zarządu Głównego Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z dnia 25 czerwca 1948 r. w sprawie połączenia Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z Chłopskim Towarzystwem Przyjaciół Dzieci postanawia rozpocząć pracę organizacyjną, zwią-

zane z połączeniem obydwu Towarzystw, uzasadniając to następującymi motywami:

a) zdążaniem do odbudowy Polski Ludowej w oparciu o jednoczący się ruch chłopski i robotniczy w sojuszu chłopsko-robotniczym, co siłą rzeczy stwarza wspólną troskę chłopów i robotników o wychowanie przyszłych pokoleń Narodu Polskiego w duchu demokracji ludowej;

b) PRZYSZŁA ORGANIZACJA STANIE SIĘ powszechnym ruchem społecznym opiekuńczo-wychowawczym, opartym o głębokie i rozumne przyjaźnielstwo dziecka, współpracujące z władzami państwowymi, odbudowujące siły biologiczne narodu;

Pomoże rodzinie w wychowaniu dziecka i roztoczenia nad nim właściwej opieki zgodnie z zasadami nauki; SPOTĘGUJE wysiłki i doświadczenia dotychczasowych organizacji Ch. T. P. D. i R. T. P. D. w akcji opiekuńczo-wychowawczej w szczególności nad matką, niemowlęciem i dzieckiem starszym, tak na terenie wiejskim jak i miejskim.

Przyjmując apel Zarządu Głównego Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wyrażamy zgodę na:

a) wyłonienie wspólne z R. T. P. D. Komitetu Organizacyjnego dla opracowania projektu zjednoczenia, w skład którego wejdzie pięciu przedstawicieli z Ch. T. P. D.;

b) zwrócenie się do Ministerstwa Oświaty i Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej jako resortów państwowych, z którymi działalność nasza jest ściśle związana z prośbą o wydelegowanie swoich przedstawicieli w celu zapewnienia jak najściślejszego działania w scalaniu obydwu organizacji;

c) zwrócenie się do posła na Sejm, sekretarza generalnego Z. N. P. ob. Kuroczko o objęcie przewodnictwa Komitetu Organizacyjnego;

d) ukenstytuowanie i rozpoczęcie działalności Komitetu Organizacyjnego winno nastąpić do dnia 15 lipca br.;

e) Komitetowi Organizacyjnemu powierza się następujące czynności:

1. opracowanie projektu programu prac i deklaracji ideowo-wychowawczej Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci;
2. opracowanie projektu statutu i zasad organizacyjnych;
3. ustalenie podstaw gospodarczo-finansowych;
4. przeprowadzenie akcji propagandowo-organizacyjnej w terenie;
5. przygotowanie i przeprowadzenie wspólnego Zjazdu Połączeniowego w terminie do 1 grudnia 1948 roku.
- f) do czasu zwołania Walnego Zjazdu dotychczasowe Zarządy Głównie działają w myśl swoich uprawnień statutowych uzgadniając swoje plany z Komitetem Organizacyjnym.

Do Komitetu Organizacyjnego Zarząd Główny Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci deleguje następujące osoby:

Teodor Kaczyński, Stanisława Granczykowska, Jan Burdzy, Jan Kisiel i Stanisław Laskowski.

Współzawodnictwo pracy kolejarzy łódzkich

Konferencja, zwołana w Dyr. Okr. Kolei Państwowych w Łodzi dla omówienia zasad i nadania jednolitego kierunku akcji współzawodnictwa pracy, wykażała konieczność rozwinięcia dotychczasowych ram organizacyjnych drogą rozszerzenia planu Komitetu Okręgowego Współzawodnictwa Pracy.

Zakres pracy w kierunku organizacji i rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy, zainicjowany przez ZZK, jest odmienny od zakresu działania i obowiązków administracji kolejowej. Niemniej te dwie sfery działania — związkowa i kolejowo-administracyjna, uzupełniają się na wzajem, co wpływa na przyspieszenie i zwiększenie wyników współzawodnictwa.

Miniony okres kilku miesięcy współzawodnictwa uwidocznił się już w zwiększeniu zarobków. Zdecydowano powołać do akcji podkomitety fachowe, których zadaniem jest stale koordynowanie współzawodnictwa i planowanie koncepcji, zmierzających do rozszerzenia tego ruchu.

W ten sposób teren całego okręgu łódzkiego objęto siecią komitetów oddziałowych i liniowych. Praca tych 204 komitetów wyraża się akcją 213 jednostek służbowych, z czego 108 w służbie ruchu, 9 w służbie mechanicznej, 59 w drogowej i 37 w elektrotechnicznej. Ogółem współzawodnictwo pracy objęło 11.585 pracowników, przy czym liczba ich stale wzrasta.

Naprawa dróg w powiecie rawskim

Powiat rawski należy do biedniejszych w naszym województwie. Przyczyny są wielokrotne: brak przemysłu, licha gleba i znaczne zniszczenia wojenne.

Mimo tych niekorzystnych warunków odbudowa pow. rawskiego postępuje szybko naprzód. W pierwszym rzędzie dokonywane są naprawy dróg tak powiatowych, jak i gminnych. Obecnie prowadzone są prace przy budowie drogi powiatowej na linii Rawa — Rzezyczka, oraz renowacja drogi Babusk — Biała.

Systemem szarwarkowym naprawiono około 26 km. dróg gminnych, zaś w trakcie jest budowa 22 km. dróg żwirowych. Poza tym wybudowanych zosta-

nie 9 km. dróg bitych i bruku.

W tej chwili prowadzone są prace przy budowie mostów ogólnej długości 42 metrów., oraz odnowa mostu nad Pilicą w Spale.

Sm.

Koło PPR przy starostwie rawskim na Wspólny Dom

Jak się dowiadujemy członkowie Koła PPR. przy Starostwie Powiatowym w Rawie Mazowieckiej zadeklarowali łącznie 239 tys. 700 zł. Na poczet zadeklarowanej sumy wpłynęły już znaczne kwoty pieniężne.

Kronika morska

CZERWCOWE POŁOWY RYB

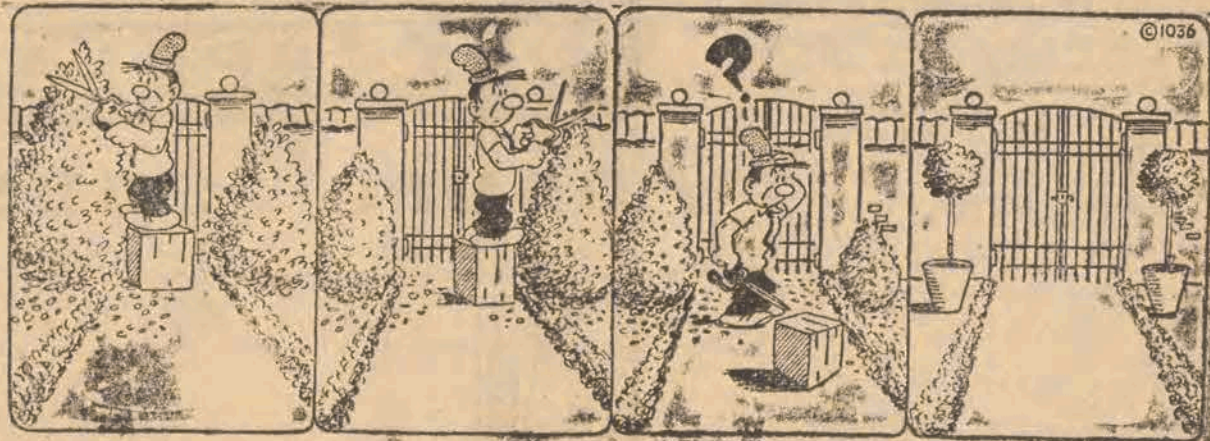
Czerwcowe połowy ryb w rybackim okręgu Szczecina kształtowały się pomyślnie i w porównaniu z majem rb. wykazały znaczną wyżkę. Na Zalewie złowiono 175 tys. kg ryb, na morzu 309 tys. kg (w maju 126 tys. i 338 tys.). Szczególną wyżkę należy zanotować w połowach dorsza, którego okręg szczeciński dotychczas dostarczył stosunkowo niemało: w maju złowiono tylko 114 tys. kg dorsza, w czerwcu zaś poło-

wy dostarczyły już 279 tys. kg tej ryby.

WZRASTAJĄ PRZEŁADUNKI WĘGLA

Przeładunki węgla w sześciu portach polskich (Gdańsk, Gdynia, Szczecin, Ustka, Darłówek, Kołobrzeg) przekroczyły milion ton dochodząc do 1.093.870 ton, z czego na Gdańsk przypada 408.615 t., na Gdynię 360.542 t., na Szczecin 227.175 t., na Ustkę 52.603 t., na Kołobrzeg 23.413 t., na Darłówek 21.522 t.

Przygody Jasia Wiercipiety



Wyrównamy!

Oj, źle!

Co to będzie?

Teraz najlepiej!

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY
Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.
Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJA”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19,15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nacya w Spółdzielni Artystów — Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kase teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19,15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Elchleńską w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Jerzy Duszyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.

Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera.

Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09

Godz. 19,45 otwarcie teatru letniego i premiery rewiomontażu pt. „W ogrodzie przy podgrodzie” z udziałem całego zespołu.

ROZKOSZNA DZIEWCZYNA

Teatr „Osa” przygotowuje jedną z najlepszych komedii muzycznych świata, p. t.: „Rozkoszna dziewczyna”.

Do obecnego wystawienia „Rozkosznej dziewczyny” w „Osie”, kierownictwo teatru zaangażowało szereg nowych wybitnych aktorów, które już odbywają próby pod reżyserią T. Wołowskiego.

Teatr „SYRENA” Traugutta 1

Balet Zizi Halamy, zapowiada T. Bocheński, pocz. o godz. 19,30, kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej.

KINA

ADRIA — Z powodu remontu, kino nieczynne.

BAJKA — „Kulisy Wielkiej Rewii”, godz. 18, w niedz. 14,30.

BAŁTYK — „Monsieur La Souris”, godz. 18, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.

HEL — „Program Aktualności Krajowych i Zagr. Nr 20”, godz. 11, 12, 13, 14, w niedz. 11, 12, 13.

HEL (dla młodzieży) — „Mali detektywi”, godz. 16, 18, 20; w niedz. 14.

MUZA — „Gubernantka”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

POLONIA — „Rosanna śledztwo ślepięców” godz. 16, 18, 30, 21 niedz. 13,30.

PRZEDWIOSNIE — „Oflag XXVII”, godz. 18, 20; w niedz. 15.

ROBOTNIK — „Oflag XXVII”, godz. 18; w niedz. 16.

ROMA — „Ostatni Etap”, godz. 18, 20,30, w niedz. 15,30.

REKORD — „Aleksander Newski”, godz. 18, 20,30; w niedz. 15,30.

STYLOWY — „Zagubione dni”, godz. 15, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

ŚWIT — „Na tropie zbrodni”, godz. 18,30, 20,30; w niedz. 16,30.

TATRY (w ogrodzie) — „Gasnący płomień”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

TECZA — „Błyskawica”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

WISLA — „Melodia serc”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

WŁOKNIARZ — „Melodia serc”, godz. 15,30, 18, 20,30; w niedz. 13.

WOLNOŚĆ — „Monsieur La Souris”, godz. 15, 17,30, 20; w niedz. 12,30.

ZACHĘTA — „Statek pułapka”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

Co usłyszymy przez radio

12.04 Dziennik, 12.20 Pieśni Fr. Schuberta, 12.45 Poradnik dla wsi, 13.00 Muzyka obiadowa, 13.45 Muzyka poważna (płyty), 14.30 „L” Z dzisiejszej prasy, 14.35 (L) Muzyka obiadowa (płyty), 15.05 (L) Komunikaty, 15.10 (L) Fragmenty z oper francuskich (płyty), 15.30 Pogadanka dla dzieci, 15.45 „Kwadrans ulubionych piosenek francuskich” (płyty), 16.00 Dziennik, 16.30 (L) Audycja słowno-muzyczna w opracowaniu Karola Stromengera p. t. „Barok w muzyce”, 17.00 Audycja dla młodzieży, 17.15 „W letnie popołudnie” — audycja muzyczna 17.45, Przegląd tygodnia, 18.00 „Mówi Wystawa Ziemi Oczyszczonych”, 18.05 MOZART — Kwartet d-moll, 18.30 Poulenc — Sonata na dwa fortepiany, 18.50 „Poradnik językowy”, 19.00 (L) „Tu mówi robotniczka Łódź”, 19.10 (L) Arie operowe, 19.30 „Emancypantki”, 21.00 Dziennik, 22.00 „W rytmie Walca i Tangó”, 22.45 (L) Koncert życzeń, 22.58 (L) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna (płyty), 23.20 Program na jutro, 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

Ze sportu

Pokaz z 1001 nocy

30 tysięcy widzów oklaskiwało wczoraj w Warszawie gimnastyków radzieckich

WARSZAWA (obsł. wł.) — To co się działo wczoraj na stadionie Legii w Warszawie podczas pokazu gimnastyków ZSRR przechodziło wyobrażenie wszystkich jego bywalców. Podczas największych nawet zwycięstw naszych reprezentacji państwowych nad drużynami zagranicznymi, reprezentacyjny nasz stadion na ul. Mysłowieckiej nie rozbrzmiewał takimi

frenetycznymi oklaskami co wczoraj. Występ doskonałych gimnastyków radzieckich wzbudził w stolicy niebywale jak na gimnastykę zainteresowanie. Na stadionie zebrało się 30 tysięcy widzów, a więc tyle co na meczu Polska — Czechosłowacja i te 30 tysięcy widzów opuszczało stadion oczarowane oglądaniem widowiskiem.

Trudno opisać piękno tego spektaklu. Długo będą snuć się przed naszymi oczyma barwne obrazy i fantastyczne piramidy ruchome, marszerujące po stadionie w takt marsza, i ścisk

Więcka zgubiły defekty

Tramwajze wygrywa trójmecz na żużlu

Wczoraj na torze żużlowym przy Placu 9-go Maja od był się trójmecz z udziałem klubów łódzkich LKS-u, DKS-u i Tramwajarzy. Przy sprzyjającej pogodzie przeszło 4 tysiące widzów było świadkami zmagania motocyklistów. Po dzie wiciu przedbiegach finał wygrał Krakowiak (DKS) w czasie 2 min. 15 sek. przed Kamińskim z Tramwajarzy w czasie 2 min. 17 sek. oraz Koleczkiem I również z Tramwajarzy w czasie 2 min. 18 sek. Ten ostatni miał „wysypkę” podczas biegu decydującego i tym należy sobie humaczycy stosunkowo słaby czas. Podkreślić należy, że rekord toru w tym dniu należał do Koleczka, który w drugim przedbiegu osiągnął najlepszy czas: 2 min. 11,5 sek. przed Krakowiakiem (DKS), który miał 2 min. 11,7 sek. Więcek z powodu słab

ych defektów w wyścigu nie odegrał poważniejszej roli we wspomnianym trójmeczu.

W konkurencji drużynowej pierwszą lokatę uzyskał klub sportowy Tramwajarz, posiadając 20 punktów przed DKS-em 16 punktów oraz LKS-em 6 punktów. Poszczególne przedbiegi wygrali: 1) Duraj (LKS) w czasie 2 min. 47 sek., 2) Koleczek (Tramwajarz) w czasie 2 min. 11,5 sek., 3) Koleczek II (Tramwajarz) — 2 min. 31,5 sek., 4) Kamiński (Tramwajarz) — 2 min. 26 sek., 5) Krakowiak (DKS) — 2 min. 14,8 sek., 6) Mucha (DKS) — 2 min. 20,4 sek., 7) Koleczek I — 2 min. 16,1 sek., 8) Krakowiak — 2 min. 14,2 sek., 9) Wróżyński (LKS) — 2 min. 29 sek.

Dla zawodników drużyn ligowych niedzielne zawody były dobrym treningiem przed czekającymi ich spotkaniami o mistrzostwo. DKS startowała w dniu 18-go lipca w Krakowie oraz Tramwajarz w Radomiu.

Moderowna, Słomczewska i Wajsońska — zwyciężają

BYDGOSZCZ (obsł. wł.) — W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski pań osiągnięto na ogół lepsze wyniki dzięki wybitnej poprawie warunków atmosferycznych. Finał 200 mtr.: 1) Słomczewska (DKS Łódź) 27,2 sek., 2) Gębolińska (OM TUR Katowice) — 27,3. 800 mtr.: 1) Cieślakówna (Lechia Poznań) — 2:29,3 min., 2) Buiżanka (HKS Kraków) 2:33,5. 80 m. p. pl.: 1) Mitan (Legia Kraków) 12,9 s., 2) Penners (Gedania Gdańsk) — 13,5 sek. Oszczep: 1) Sinoradzka (Pomorzanin Toruń) 37,94 m., 2) Stachowicz (Legia Kraków) 37,01.

100 m.: 1) Moderowna (AZS Łódź) — 13,2 s., 2) Hejducka (Pogoń Katowice) — 13,2 s. Skok wzwyż: 1) Penners (Gedania) 1,35 m., 2) Panke (Zgoda Świętochłowice) 1,35 mtr. Sztajeta 4 razy 100 mtr.: 1) Pogoń (Katowice). Dysk: 1) Wajsońska (Łódź) — 39,87 mtr., 2) Dobrzańska — 37,02 mtr. Sztajeta 4 razy 200 mtr.: 1) Pogoń (Katowice). Drużynowo I-sze miejsce zdobyła Pogoń (Katowice).

LKS zgotował niespodziankę remisując z zeszłorocznym mistrzem Polski Wartą 3:3

Przed sędzią ob. Michalskim z Krakowa stanęły wczoraj Warta i LKS w następujących składach: LKS: Szczuciński, Włodarczyk, Euć, Sołtyszewski, Pegza, Pietrzak, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz, Kopera. Warta: Krystkowiak, Wajś, Dusik, Groń-

ski, Czapczyk, Kaźmierczak, Gierak, Józwiak, Gendera, Skrzypniak, Smółski. Już w drugiej min. następuje pełny napięcia moment pod bramką gości — niewyżyskany. W minutę potem reut rożny dla łodzian. Wolny w 5-ej minucie strzelił Baran na aut. Zaznacza się lekka przewaga LKS-u. W 9-ej min. napastnik LKS-u zostaje staulowany jednak sędzia nie zarządza rzutu karnego dla łodzian. W 13 min. mimo „asysty” zawodników LKS-u, Gendera zdobywa prowadzenie dla Warty. Po przeciwej stronie centrę

Kopery przenosi Baran. Krystkowiak broni bardzo przytomnie. W 22-ej min. wyrównujący punkt strzelił Łącz, a w chwilę potem Janeczek przeniósł. W 32 min. dość niespodziewanie Smółski strzela drugą bramkę dla gości. W 35 min. rzut karny dla LKS-u: strzela Baran, Krystkowiak broni! jednak w chwilę potem Janeczek wyrównuje. Mimo obustronnych ataków, do przerwy wynik remisowy 2:2 nie ulega zmianie. Po zmianie stron atmosfera staje się bardziej napięta na widowni jak i na boisku. W 8-ej min. zostaje kontuzjowany Baran, którego znośną z boiska na 5 minut. Gra traci nieco na wartości, tempo słabnie. W 17-ej min. Hogendorf strzela do pustej bramki (wybieg Krystkowiak był spóźniony). W minutę później gorący moment pod bramką LKS-u. Warta daży za wszelką cenę do wyrównania jednak i łodzianie nie spoczęli na laurach, atakując dość często. Kopera nie wie co robić z piłką, znajdując się blisko Krystkowiaka. Baran w 32 min. strzela w aut. Warczarze jednak atakują dalej i w pewnej chwili napastnik gości, Józwiak strzela do pustej siatki — 3:3. Zdziwienie na widowni — sędzia uznaje goala, LKS nie protestuje. Rzut rożny dla Warty niewyżyskany. Przed upływem 45 min. sędzia kończy zawody.

800 metrów poniżej 2 minut

Przebiegło w Poznaniu czterech biegaczy. Poznań (obsł. wł.) W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski w konkurencji męskiej na skutek rozmożkiej bieżni uzyskano na ogół przeciętne wyniki. Na wyróżnienie zasługują czasy w biegu na 800 m. w których czterech zawodników uzyskało wyniki poniżej 2 min., oraz czas Puzi'a na 800 m. przez pł. — 58,7 sek. Finał 800 m.: 1) Statkiewicz (Syrena Warszawa) — 1:58,7 min., 2) Widel (Cracovia) — 1:59,1 min., 3) Nowak (Gedania) — 1:59,6 min. Finał rzutu młotem: 1) Masłowski (HKS Bydgoszcz) — 47,88 m. (najlepszy wynik tegoroczny), 2) Więckowski (Brida Bydgoszcz) — 40,03. Finał 400 m. p. pl.: 1) Puzio (Cracovia) 58,7. 2) Gasowski (AZS Toruń) 59,1 min. Finał skoku w dal: 1) Kiszka — 6,83 mtr. 2) Pawłowski (DKS Łódź) — 6,75 mtr. Finał biegu 3000 mtr. z przeszkodami: 1) Boniecki (Zryw Gdańsk) — 10:01,2 min., 2) Bier-

nat (Wisła) — 10:07 min., 3) Swiniarski (Zryw Gdańsk), 4) Czajkowski (Syrena). Kielas, który przybył na drugim miejscu w czasie 10:01,6 min. został zdyskwalifikowany za świadome „robienie biegu”. Kielas, mając bieg wygrany zatrzymał się na krótko przed metą, pozwalając Bonieckiemu zająć pierwsze miejsce. W dwóch konkurencjach 10-boju Adamczyk uzyskał w biegu 110 m. p. pl. czas 16 sek. a Kuźmicki 18,1 sek. W rzucie dyskiem Kuźmicki osiągnął odległość 38,99 m., podczas gdy Adamczyk miał wszystkie trzy rzuty przekroczone. Po 7-miu konkurencjach Kuźmicki uzyskał 4526 punktów, Adamczyk zaś w 5-ciu konkurencjach — 3751 pkt. W konkurencji drużynowej prowadzi Wisła (Kraków) — 46 pkt., przed Zrywem (Gdańsk) — 41 pkt., Syrena (Warszawa) 33 pkt., AZS (Poznań) 28 pkt., Lechia (Gdańsk) 26 pkt., HKS (Bydgoszcz) i Cracovia — po 24 punkty.

Liga, liga...

Wisła — Widzew 8:0. Wczorajsze spotkania ligowe przyniosły następujące wyniki: Wisła — Widzew 8:0. Ruch — Polonia 1:1. ZZK — Rymer 3:3. Cracovia — Legia 2:0.

INTERPELACJE

Ponura spuścizna

Obywatelu Redaktorze!!! W ostatnich tygodniu w jednym z dzienników łódzkich zauważyłem artykuł na temat osady Lutomięskiej. Autor artykułu pominał jednak pewną sprawę zasadniczą dla Lutomięskiej. Mianowicie jest tam szkoła, z której są dumni wszyscy obywatele tej osady. Wszystko by było w porządku, gdyby nie drobny napotyk fakt, że dziedziczenie szkoły wyłożony jest dużym piętami kamiennymi zdietymi i nagrobków cmentarza żydowskiego. Widoczne są na nim nawet napisy w języku hebrajskim. Bezsrzecznie jest to dzieło hitlerowskich „krze-

wie”li kultury”. Dziwnym jednak wydaje się fakt, że dotychczas nikt tego nie zauważył — ani kierownik szkoły, ani grono nauczycielskie, ani obywatele Lutomięskiej. Wydaje się, że jest najwyższy czas, aby zarząd gminy przystąpił do likwidacji ponurych pamątek faszyzmu. Jest to tym ważniejsze, że przecież po tych płytach dzień w dzień od chwili wyzwolenia chodzą i bawią się setki młodzieży. Młode pokolenie powinno być przez nich wychowywane w imię miłości bliźniego i w duchu demokracji, ludowej, a nie na niebezpiecznych tradycjach rasizmu.

Stary dziennik — D-223524